

o robienie dobrego wrażenia, o to, co powiedzą inni, co jest w tej izbie, a co w drugiej. Zapomnij trochę o sobie, aby żyć w Bogu, myśleć w Bogu, pracować w Bogu, czuć Boga wewnątrz. Tak więc, powszednie gromadzenie plonów» (APD57, n. 97).

5. Od słowa do życia

Temat transformacji, który rozważamy od czasu przygotowań do XI Kapituły Generalnej, nie może pozostać tylko fenomenem, któremu się przyglądamy, który badamy i opisujemy. Nasza refleksja ma służyć temu, aby w tym procesie uczestniczyć, aby inicjować go w nas i wspomagać, by nie był tylko przelotnym epizodem, ale stylem naszego paulińskiego życia.

- W jakich obszarach życia zauważam postęp transformacji mojego sposobu myślenia, postulowany przez dokumenty Zgromadzenia?
- Święty Paweł napisał: dana mi łaska Boża „nie została zmarnowana”. Czy mogę to powiedzieć o sobie?
- Co sprawia mi największą trudność, aby ze stałością przemieniać się „un tantino ogni giorno”?
- Jakich inspiracji dostarcza mi przykład św. Pawła, aby kontynuować zaangażowanie w mój proces przemiany, chcianej przez Boga?

6. Modlitwa: Akt postanowienia

Jezu, Ty jesteś Drogą, którą mam kroczyć;
Doskonałym wzorem, który mam naśladować
tak, abym mógł stanąć na sądzie podobny do Ciebie.
Boski wzorzec pokory i posłuszeństwa,
upodobnij mnie do siebie.
Doskonały przykładzie umartwienia i czystości,
upodobnij mnie do siebie.
Jezu ubogi i cierpliwy,
upodobnij mnie do siebie.
Jezu, wzorzec miłości i płomiennej gorliwości,
upodobnij mnie do siebie.

(*Modlitewnik*, s. 52)



Lipiec 2024

PAWEŁ, APOSTOŁ PRZEMIAN

Przełożony generalny proponuje nam w swoim liście przykłady osób wybranych przez Boga, który «objawia się światu, towarzysząc wszystkim epokowym zmianom, przez które ten ostatni przechodzi». Po proroku Jeremiaszu, wskazuje na Apostoła Pawła, «dzięki któremu wiara chrześcijańska przekracza granice Zachodu i wchodzi w dialog ze światem pogańskim». Ci protagoniści nie są tylko narzędziem w ręku Boga, ale osobami, w których i przez które Bóg się objawia, dokonując także ich wewnętrznej transformacji.

1. Z listu Przełożonego generalnego

«(...) Paweł nie stał się „apostolem Jezusa Chrystusa” z dnia na dzień. Jeśli podążymy za propozycją niektórych uczonych, opartą na autobiograficznym świadectwie zachowanym w *Liście do Galatów* (1, 18; 2, 1), potrzeba było siedemnastu lat, od doświadczenia Damaszku, aby Paweł dojrzał jako apostoł pogan. Dopiero po tak długim czasie, który przyniósł Pawłowi stopniową metamorfozę, był on w stanie towarzyszyć jednej z epokowych zmian w historii ludzkości, spowodowanej głoszeniem Ewangelii. Dopiero po siedemnastu latach Paweł jest gotowy przekroczyć drzwi Zachodu, za którymi rozpościerał się kontynent pogan, Europa (por. R. Penna, 2015).

Co dzieje się w ciągu tych siedemnastu lat? Paweł jest „formowany”, „kształtowany” nie tylko przez Boga, ale także przez nie zawsze proste relacje z pierwszymi wierzącymi (w tym z „fałszywymi braćmi”, którzy nie dają mu spokoju)...

Paweł wie, jak towarzyszyć zmianom, ponieważ jego własne życie było nieustannym nawracaniem się. Było to możliwe dzięki wielu doświadczeniom, które zbliżyły go do innych wierzących, mężczyzn i kobiet, Żydów i Greków, niewolników i wolnych. Później stali się oni zaufanymi współpracownikami

w jego postudze, pomimo, a nawet dzięki, wszystkim trudnościom napotkanym po drodze. Jak powiedziałby błogosławiony Jakub Alberione, dla Pawła być apostołem to „płonąć podwójnym płomieniem, tym samym ogniem, gorliwością dla Boga i Jego Chrystusa oraz dla ludzi w każdym kraju” (CISP, s. 1151). Spotkania, sukcesy, porażki, nieporozumienia, dyskusje... prowadzą apostoła Pawła do odrzucenia egoistycznego przywiązania do Ewangelii i własnego jej rozumienia, by stawać się coraz bardziej posłusznym narzędziem Ewangelii, która go przerasta» (Doroczny list 2023-2024, 3.2 *Paweł, apostoł przemian*).

2. Spotkanie ze słowem Bożym

W procesie transformacji osoby ważna jest nie tylko „zewnątrzna” siła, która oddziałuje, ale także wewnętrzna dyspozycja i współpraca tej osoby. W świętym Pawle łaska trafiła na podatny grunt, na którym, także dzięki zaangażowaniu Apostoła, mogła wydać wspaniały owoc.

«Przede wszystkim przekazałem wam to, co sam przyjąłem, że Chrystus umarł za nasze grzechy zgodnie z Pismem, że został pogrzebany i trzeciego dnia zmartwychwstał zgodnie z Pismem. Ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu. Następnie ukazał się ponad pięciuset braciom równocześnie. Większość z nich żyje do dziś, niektórzy już umarli. Następnie ukazał się Jakubowi, potem wszystkim apostołom, a w końcu ukazał się mnie, ostatniemu ze wszystkich, jakby poronionemu płodowi. Jestem bowiem najmniejszy spośród apostołów, niegodny nawet, by nazywać się apostołem, bo prześladowałem Kościół Boży. Dzięki łasce Bożej jednak jestem tym, kim jestem. A łaska ta nie została zmarnowana, lecz zaowocowała, bo natrudziłem się więcej od nich wszystkich, wprawdzie nie ja, tylko łaska Boża ze mną» (1 Kor 15, 3-10).

3. Nauczanie Kościoła

Przemieniająca łaska Boża chce przeniknąć całą osobę, wszystkie jej władze, wszystkie wymiary i wszystkie jej przejawy. Owocem tego procesu jest upodobnienie się do Chrystusa, aż do utożsamienia się z Nim. Jest to rzeczywistość znana nam i bardzo nam droga, którą nazywamy w duchowości paulińskiej „uchrystusowaniem”. Papież Benedykt przypomina, że ten proces przebiegł także w Szawle z Tarsu.

«Po niezwykłym wydarzeniu, które miało miejsce na drodze do Damaszku, Szaweł, który wyróżniał się gorliwością, z jaką prześladował rodzący się Kościół, został przemieniony w niestrudzonego apostoła Ewangelii Jezusa Chrystusa. W historii tego niezwykłego ewangelizatora staje się jasne, że ta przemiana nie jest wynikiem długiej wewnętrznej refleksji, ani owocem osobistego wysiłku. Jest przede wszystkim dziełem Bożej łaski, która działała zgodnie z Jego niezbadanymi sposobami. Dlatego Paweł, pisząc do wspólnoty w Koryncie kilka lat po swoim nawróceniu, mówi [...]: „Dzięki łasce Bożej [...] jestem tym, czym jestem, a Jego łaska we mnie nie okazała się daremna” (1 Kor 15, 10). Co więcej, jeśli uważnie rozważymy historię św. Pawła, zrozumiemy, że przemiana, której doświadczył w swojej egzystencji, nie ogranicza się do poziomu etycznego, jako nawrócenie od niemoralności do moralności, ani do poziomu intelektualnego, jako zmiana jego sposobu rozumienia rzeczywistości, ale jest raczej radykalną odnową jego własnej istoty, podobną pod wieloma względami do odrodzenia. Taka przemiana znajduje swój fundament w uczestnictwie w tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa i jest określana jako stopniowa droga upodobnienia się do Niego. W świetle tej świadomości św. Paweł, gdy później zostanie wezwany do obrony zasadności swojego apostołskiego powołania i głoszonej przez siebie Ewangelii, powie: „Już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus...” (Ga 2, 20)» (Benedykt XVI, Bazylika św. Pawła za Murami, 25 stycznia 2012).

4. Z nauczania bł. Jakuba Alberionego

„*Un tantino ogni giorno*” – ten rytm pracy wewnętrznej umiłowany i praktykowany przez Maggiorino Vigolungo, był zalecany przez Założyciela całej Rodziny Świętego Pawła. Jest to drugie oblicze transformacji, która obok wielkich przełomów realizuje się także w ciągłym, powolnym, lecz konsekwentnym kroczeniu naprzód.

«[Ważne są] przejrzyste zasady i dobrze przeanalizowane prawdy oraz proste postanowienia, dążenie do niewielkiego postępu każdego dnia, a nie domaganie się przemiany niemal z dnia na dzień. Uświęcenie zwykle odbywa się poprzez podejmowanie małych, ale ciągłych kroków każdego dnia. Kiedy codziennie robisz kilka małych kroków, robisz dużo, jesteś jak murarz, który powoli dodaje cegły, dobrze osadza je na właściwym miejscu i daje taką ilość zaprawy, jaka jest konieczna. Nie martw się zbytnio o to, co jest na zewnątrz,